

89 w 2019 (226)

Propozycja biwaku suchowego: Kawał Dobrego Neta

Data publikacji: 03.12.2019 / Autor: Henryk Skrzyński

Jeden ciągle wykręca innym uciążliwe kawały i ucieka krzyżąc: *it's a prank, bro!* Drugi jest fanem Lorda Kruszwila i głośno opowiada o tym, że biedni są nic nie warci, skupia się tylko na zysku materialnym. Trzeci nuci od czasu do czasu: *poka poka sowę...* tańcząc ten irytujący taniec z Fortnite'a. Wszyscy trzej są zuchami u mnie w gromadzie, wszystkich trzech przed zbiórkami widzę prawie zawsze zapatrzonych w ekranik, na którym odpalona jest jedna aplikacja: **Youtube**.

I to nie jest tak, że Youtube czy w ogóle media społecznościowe są złe. Są naszym światem, dużą jego częścią. Mogą nam pomóc w życiu, mogą nas doprowadzić do rozwoju i do zbawienia. Albo do upadku. Nie ma sensu ich zakazywać albo od nich odzwyczajać – zwłaszcza, że metoda harcerska jest podobno pozytywna. Zamiast tego pokażmy te dobre miejsca w internecie, te sposoby korzystania z niego, które prowadzą do dobra. Mamy już w harcerstwie doświadczenie w przerabianiu na użyteczne tego, co wcześniej postrzegano jako zagrożenie dla moralności [1].

Ale co zrobić, gdy jak się wydaje, wszystko czym fascynują się zuchy w internecie jest szkodliwe? Bo przecież problem nie dotyczy tylko tych trzech chłopaków, oni są wyjaskrawieni na prawach licentia poetica, złe wzorce w internecie przejmują w jakimś stopniu wszyscy.

Rozwiązanie

Próbowałem gawęd, próbowałem przemycać odpowiednie zadania w próbach na gwiazdki, próbowałem dyskredytować influencerów w luźnych rozmowach. Wszystko na nic. Rozwiązanie pokazał mi dopiero inny zuch: Kiedy Kaczor na którejś zbiórce wznosił kolejne zachwyty nad Kruszwilem, a inni w podnieceniu się przysłuchiwali, Mateusz spojrział z pogardą (napisałbym, że splunął, ale nie uwierzycie) i powiedział: „Kruszwil? Przecież on jest oszustem. Wcale nie jest tak bogaty, on te samochody wypożycza tylko na filmy. On oszukuje, wcale naprawdę nie jest tak chamski dla kamerzysty, tylko się przyjaźnia!”

Kaczora co prawda to nie przekonało, ale natychmiast stracił całe audytorium. Chłopaki masowo uznali że nie chcą słuchać o oszuście. I wtedy mnie olśniło: trzeba pokazać prawdziwe motywacje internetowych sław, a następnie poprowadzić

chłopaków do miejsc w internecie, które są zarówno atrakcyjne, jak i dobre. To ostatnie będzie najtrudniejsze, bo choć takich kanałów i profili jest dużo, to trudno na nie trafić.

Propozycja biwaku

Stworzyłem więc biwak na ten temat. Pomógł mi ćwik Adam Przysowa, któremu chciałbym tu podziękować. Uważam, że biwak jest dobry, więc postanowiłem się nim tu podzielić – może i w Twojej gromadzie są podobne problemy co u mnie. Jeśli chcesz – bierz, korzystaj, modyfikuj.



Poniżej zamieszczam skrócony plan biwaku – szczegółowy plan wszystkich zajęć oraz materiały (gotowe do druku) znajdziesz [pod tym linkiem](#). Jeśli będziesz chciał robić ten biwak, zauważ, że realizuje on nieco zmodyfikowane wymagania na sprawność Internauta – upewnij się, że Twój hufcowy akceptuje te zmiany!

Jeszcze jedna prośba – jeśli naprawdę zrobicie ten biwak i powstaną Wasze filmy na Kawał Dobrego Neta, proszę, wyślij je na adres 123podroznicy@gmail.com, chcielibyśmy wstawić je [na swój kanał](#). Uważam, że strasznie brakuje takiego miejsca, gdzie rodzice mogliby zobaczyć, jakie treści internetowe warto podsuwać swoim dzieciom. Oczywiście filmy nagrane przez zuchy tego nie załatwią, ale mogą być jakimś wstępem. A przy tym my, Podróżnicy z Prastarego Lasu będziemy mieli satysfakcję, że nasze pomysły pomogły jeszcze komuś.

Kawał Dobrego Neta – propozycja biwaku zuchowego (skrót)

UWAGA! Spotykane postaci są alegoriami faktycznie działających youtuberów – ale zuchy oczywiście nie mogą tego wiedzieć. Zamieszczam tę informację jako

wskazówkę dla odgrywających postaci.

Kontaktuje się z nami przedstawiciel portalu mowanienawisci.info. Zauważył, że oprócz kłamstw i hejtu, w internecie pojawiło się nowe zjawisko – głupioza, polegająca na tym że wiele osób chwali głupie rzeczy, jakie robią inni w internecie. Przez to świat opanowała plaga bardzo głupich mód.

Spotykamy się z kilkoma influencerami i pomagamy im zrozumieć, czemu ich działania szkodzą innym, oraz rozwiązać ich problemy: Nieczu99 wyśmiewa słabszych i mniej wysportowanych, ponieważ sam nie wierzy w siebie (figura Kruszwila, tylko że zamiast pieniędzy liczy się dla niego siła); SowiZdrzałTV wymyśla niebezpieczne challenge, ponieważ nie ma żadnej pasji, więc wymyśla dziwne rzeczy (figura Stuu); ArySSa nagrywa filmiki o tym, jak bije innych, ponieważ chce po prostu być bogata i sławna i nic innego jej nie obchodzi (to oczywiście Sexmasterka).

Następnie przygotowujemy KDN (Kawał Dobrego Neta) – kanał na Youtube, na którym prezentujemy ciekawe i dobre miejsca do odwiedzenia w sieci.

| Czas | Co robimy? |
|---------------|--|
| Piątek | |
| 1,5 h | Gra wprowadzająca do fabuły Gra o tym, co robić z hejtem i rozróżnianie, co jest po prostu niemiłe i należy to poprawiać, a co jest karalne i należy to zgłaszać prokuraturze (groźby, obrażanie, pomówienia, dyskryminacja). |
| 0,5 h | Krąg Rady, gawęda o Andrzeju , który bardzo chciał być jak jego koledzy i robił wszystko jak oni, aż pewnego razu nie chciał ukraść z nimi słodyczy z lokalnego sklepu więc się zbuntował. |
| Sobota | |
| 1,5 h | Gra z głupiozą Bractwa muszą dowiedzieć się, skąd bierze się ta choroba. Spotkanie SowiZdrzałaTV Podczas gry najpopularniejszą postacią był youtuber SowiZdrzałaTV zajmujący się challengeami i prankami. SowiZdrzałaTV wyzywa nas na pojedynki challenge'y. Śpiewanki Śpiewanki z SowiZdrzałemTV. W czasie śpiewanek nasz gość ciągle robi nam głupie dowcipy, tłumacząc że nas sprankował. Szukanie hobby Rozmowa z SowiZdrzałemTV. Wyznaje, że robi dziwne challenge i pranks, ponieważ nie ma żadnej innej pasji. Pomagamy mu znaleźć hobby. |
| 2,5 h | Drugie śniadanie Podczas posiłku poznajemy Nieczu99 (drugi na liście), który przychodzi nas wysmiać że się obżeramy zamiast trenować. Na swoim kanale pokazuje, jak bardzo jest silny i wysportowany i nabija się ze „słabiaków” i ze swojego Trenera. Mecz Gramy z nim mecz w piłkę. Przekonujemy się, że wcale nie jest tak wysportowany, jak twierdzi w swoich filmach. Kiedy z nim rozmawiamy, okazuje się że Nieczu99 nie wierzy w siebie i w swoją wartość, dlatego wysmiewa słabiaków, żeby poczuć się lepszym od nich. Robienie sprzętu do ćwiczeń Robimy razem z Nieczem99 sprzęt do ćwiczeń – woreczki obciążające na nadgarstki i kostki. |
| 1,5 h | Obiad, Leżenie Stylem Dowolnym |
| 1,5 h | Zwiad Zwiad na którym spotykamy arySSę, dowiadujemy się że arySSa nagrywa materiały o bijatykach – bo chce być sławna. Zwiad na temat: jak można zdobyć sławę? Gra ekonomiczna Gra ekonomiczna w której będziemy mogli się stać sławni dzięki dobremu gospodarowaniu pieniędzmi i rozwojowi przemysłu. Zapasy Po wszystkim wracamy i robimy turniej zapaśniczy – bo bić to my się możemy, ale wtedy kiedy sami chcemy i na uczciwych zasadach, a nie dla czyjegoś kaprysu. |
| 2 h | Stworzenie własnego kanału Postanawiamy zrobić miejsce w internecie, w którym będzie można dowiedzieć się o ciekawych sposobach spędzania czasu, w internecie, ale nie tylko. Każde bractwo wybiera temat i nagrywa filmik o nim. Przykładowe tematy: majsterkowanie, sport, minecraft, poznanie piosenek i słuchanie muzyki, LEGO, prace plastyczne itd. Gotowe filmy sklejemy i wrzucamy na nasz nowy kanał. |
| 0,5 h | Kolacja |
| 1 h | Zakończenie obrzędowe Benedykt opracował kod, który uwolni ludzi od głupiozy i spowoduje, że zmądrzeją. Należy go tylko umieścić w odpowiednich serwerach... Umieszczamy pendrive w środku i cieszymy się z zakończenia epidemii! |

¹ Może to brzmieć radykalnie, ale zgodnie z art. 304 KPK zgłoszenie takiego przestępstwa jest obowiązkiem każdego obywatela. Więcej informacji na stronie <http://www.mowanienawisci.info/sekcja/polskie/>.

fot. z archiwum 123 WGS-ów „Podróżnicy ze Starego Lasu”

[1] Baden-Powell w *Wędrówce do sukcesu* przestrzegał przed kinem jako medium szkodliwym, deprawującym i odbierającym chłopcom wolę czynu – dozwalał korzystanie jedynie z filmów przyrodniczych. A dziś – obejrzenie dobrego filmu i dyskusja o nim jest pewnie jedną z popularniejszych form wędrowniczych.

Henryk Skrzyński

Kiedyś był hufcowym Warszawskiego Hufca Harcerzy „Klucz” i drużynowym 123 Warszawskiej Gromady Zuchów. Teraz to już nie to samo. Zawodowo psycholog szkolny, a z zamiłowania też socjolog i pasażer kolei. Nieodmiennie (i często niepotrzebnie) szuka we wszystkim czwartego i piątego dna.